

STYCZEŃ 2025

Raport z granicy polsko-białoruskiej

Przyjechałem do Białorusi, aby znaleźć azyl w Europie i uratować swoje życie. Wysłałem wiele e-maili do UNHCR, aby uzyskać azyl. Pojechałem na polską granicę, starałem się o azyl w Polsce, nie udało mi się, wróciłem ranny. Mam rany na nogach i nie mogę chodzić. Zostałem dotkliwie pobity przez polską straż graniczną. Jestem w trudnej sytuacji. Jeśli tak zostanie, mogę stracić nogi. Teraz jestem w Białorusi. Nie mam życia. Moje życie jest w niebezpieczeństwie.

Fragment rozmowy z mężczyzną z Somalii, styczeń 2025.

 **WE ARE
MONITORING**

GRUPA GRANICA

Wstęp

Poniższe opracowanie opiera się na danych uzyskanych z pierwszej ręki od osób uczestniczących w opisywanych wydarzeniach. Dziękujemy wszystkim organizacjom humanitarnym działającym na pograniczu polsko-białoruskim oraz osobom z nimi współpracującym za udostępnienie nam raportów z przeprowadzonych przez siebie interwencji. Nasze źródła obejmują zarówno organizacje, nieformalne inicjatywy, jak i osoby prywatne, często pragnące zachować anonimowość, dlatego nie wymieniamy ich z nazwy, jeżeli nie udzieliły nam na to zgody. Szczególne podziękowania należą się wszystkim osobom w drodze, które zdecydowały się podzielić z nami własnymi doświadczeniami.

Pracownicy i pracowniczki organizacji humanitarnych oraz osoby z nimi współpracujące podkreślają, że trudny kontekst i etyka ich pracy często nie pozwalają na uzyskanie bardziej szczegółowych informacji na temat historii i sytuacji ludzi w drodze. Podczas interwencji wielu z nich jest w tak złym stanie psychofizycznym, że nie ma możliwości uzyskania szczegółowych informacji bez narażania ich na ryzyko retraumatyzacji lub wywoływania w nich poczucia, że są organizacjom humanitarnym winni jakiegokolwiek odpowiedzi na pytania z racji otrzymania od nich wsparcia.

Opisywane interwencje i wsparcie udzielone osobom w drodze mają miejsce na terytorium województw podlaskiego i lubelskiego. Osobom przebywającym w Białorusi udzielane są informacje dotyczące sytuacji prawnej oraz dostępu do procedur ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce i w Białorusi.

Dodatkowe pytania i rekomendacje osób lub organizacji, które również mogłyby być zainteresowane otrzymywaniem raportów prosimy kierować na adres: dane@wearemonitoring.org.pl

Definicje – Na końcu raportu znajduje się spis pojęć i przyjmowanych przez nas definicji.

WSPIERAJ NAS!



Możesz wesprzeć naszą działalność przekazując darowiznę:

Stowarzyszenie We Are Monitoring

51 1090 1056 0000 0001 5481 1903

Twarda 18, 00-105, Warszawa

Tytuł przelewu: „Darowizna na cele statutowe”

lub korzystając z bramki płatności na naszej stronie:

<https://wearemonitoring.org.pl/wplac/>

Od 2021 roku zbieramy wiarygodne informacje dotyczące sytuacji na granicy polsko-białoruskiej. Twoje wsparcie pozwoli nam robić to dalej.

Demografia, trendy i zgłoszenia

W styczniu 2025 roku utrzymywała się typowa dla miesięcy zimowych niska liczba próśb o wsparcie, która podobnie jak w poprzednich latach związana jest z ciężkimi warunkami atmosferycznymi, w których osoby decydujące się na podróż (bądź do niej zmuszone) są znacznie bardziej narażone na poważny uszczerbek na zdrowiu, hospitalizację, a nawet śmierć z wyziębienia. Przez 10 dni średnia temperatura dobowa w Białowieży nie przekroczyła 0°C, natomiast w cieplejsze dni osiągała maksymalnie +7°C. Deszcz lub śnieg padał w Puszczy Białowieskiej przez 13 z 31 styczniowych dni¹.

Z relacji osób, które kontaktowały się z organizacjami humanitarnymi w raportowanym okresie, wynika, że pomimo trudnych warunków w pasie pomiędzy polskimi a białoruskimi zabezpieczeniami granicznymi wciąż znajdują się ludzie². Dotarły do nas także kolejne relacje osób, które pomimo deklarowanej chęci ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce zostały spushbackowane.

ZGŁOSZENIA STYCZEŃ 2025

| | grupy | osoby indywidualne | dzieci (w tym MBO) | kobiety (w tym w ciąży) |
|---------------------------------|-------|--------------------|--------------------|-------------------------|
| W sumie³ | 112 | 227 | 13 (10) | 42 (7) |
| w Polsce | 1 | 1 | 0 (0) | 0 (0) |
| w Białorusi | 99 | 177 | 14 (11) | 35 (6) |
| w tym z <i>muharramy</i> | 6 | 24 | 0 (0) | 3 (1) |

¹ Dane z bazy danych Systemu Hydrologii IMGW-PIB, <https://rafalraczynski.com.pl/imgw-archiwum/> [dostęp: 11.02.2025]

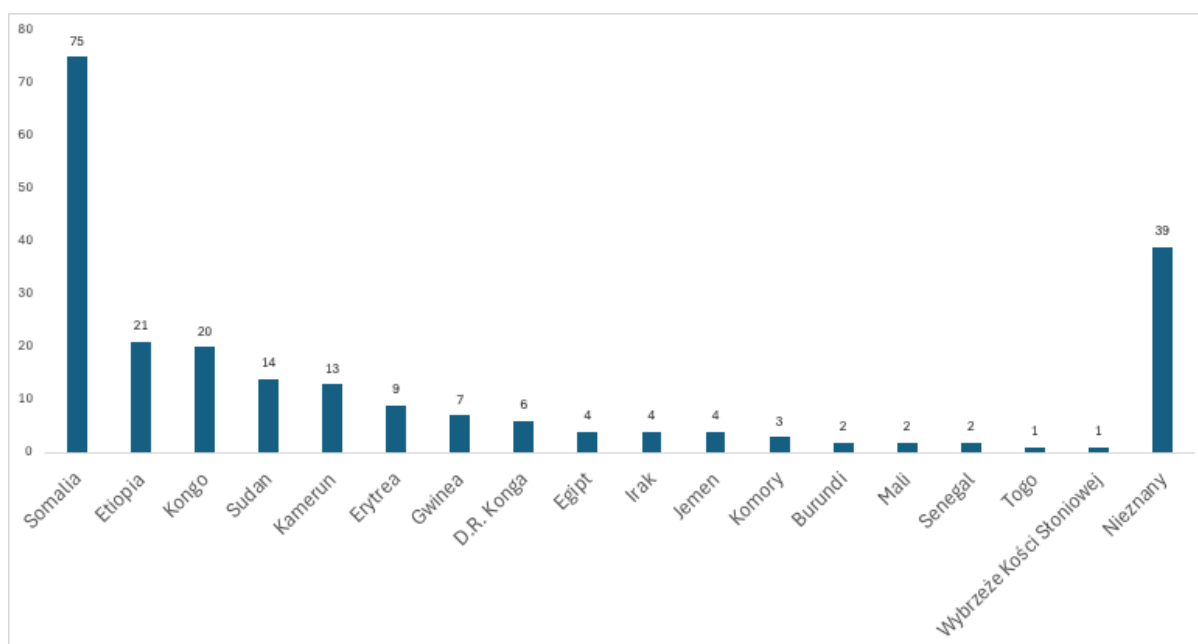
² Oprócz polskiej zapory o wysokości 5,5 metra, po białoruskiej stronie znajduje się również mniejsze ogrodzenie, które wyznacza pas ziemi o szerokości około 1 kilometra, w większości leżący na terytorium Białorusi. (Polski mur nie jest zbudowany bezpośrednio na granicy, więc między granicą a murem znajduje się wąski pas ziemi, który leży po polskiej stronie i gdzie osoby w drodze powinny mieć możliwość ubiegania się o azyl. Jednak zasada ta jest zazwyczaj ignorowana). Strefa pomiędzy polską i białoruską zaporą jest kontrolowana przez siły białoruskie. Osoby w drodze często są tam uwięzione – nie mogą przekroczyć granicy z Polską (lub są wielokrotnie wypychane z powrotem) i jednocześnie nie mają pozwolenia od białoruskich sił na wycofanie się do Mińska lub innych białoruskich miast. Strefa ta jest często określana przez osoby w drodze arabskim słowem *muharrama* – ziemia niczyja.

³ Poza zgłoszeniami z obu stron zapory granicznej oraz tymi z białoruskich miast, polskie organizacje humanitarne otrzymują również prośby o wsparcie od osób przebywających w Litwie, Łotwie, Rosji oraz Finlandii.

W styczniu 2025 roku odnotowaliśmy zgłoszenia od 227 osób podróżujących w 112 grupach. Jest to kolejny miesiąc z utrzymującą się podobną ogólną liczbą próśb o wsparcie. Od października 2024 roku liczba ta dla każdego kolejnego miesiąca utrzymuje się w okolicach 200–210 indywidualnych zgłoszeń od osób podróżujących w około 80–90 grupach. Dla porównania w styczniu 2024 roku zarejestrowaliśmy 60 indywidualnych próśb o wsparcie, a zarówno w 2023, jak i 2022 – po 382.

W raportowanym okresie kobiety stanowiły prawie 19% ogólnej liczby zgłoszeń – na 227 osób zgłaszających potrzebę wsparcia, było ich 42. Siedem z nich w momencie nawiązania kontaktu deklaroowało bycie w ciąży. Natomiast zgłoszenia osób małoletnich stanowiły prawie 6% wszystkich próśb o pomoc (10 z 13 małoletnich, z którymi mieliśmy kontakt w styczniu, podróżował bez opieki prawnego opiekuna bądź opiekunki).

75 ze wszystkich 227 zgłoszeń w styczniu pochodziło od osób z Somalii. W tym okresie zgłosiło się również 21 osób z Etiopii, 20 z Kongo, 14 z Sudanu, 13 z Kamerunu. Styczeń to kolejny miesiąc trwającego od ponad pół roku trendu, w którym zdecydowana większość próśb o wsparcie pochodzi od osób z krajów afrykańskich, w szczególności krajów tzw. Rogu Afryki. Do lata 2024 r. większość kontaktujących się z organizacjami pomocowymi osób pochodziła z krajów Bliskiego Wschodu. Ze względu na niekorzystne warunki rozmów nie udało się ustalić kraju pochodzenia 39 osób.



Rys. 1. Kraje pochodzenia osób, które zgłosiły potrzebę wsparcia w styczniu 2025 r.

W styczniu, w przeciwieństwie do poprzednich miesięcy z podobną ogólną liczbą zgłoszeń, spadła znacząco liczba osób kontaktujących się z organizacjami humanitarnymi z zachodniej strony bariery granicznej. W ciągu całego miesiąca organizacje zarejestrowały tylko jedno takie zgłoszenie. W pierwszym tygodniu stycznia

samotny obywatel Somalii poprosił o typową pomoc humanitarną. W rozmowie z organizacją, wzywając pomocy, mężczyzna zadeklarował chęć ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce. Niestety, grupa pomocowa po przybyciu na miejsce, z którego zgłoszono potrzebę wsparcia, zastała tam ślady wskazujące na to, że mężczyzna został spushbackowany. Do dnia publikacji tego raportu z mężczyzną nie udało się nawiązać kontaktu.

Białoruś i muharrama

105 ze 112 grup, które w styczniu zgłosiły prośbę o wsparcie humanitarne, znajdowało się w momencie nawiązania kontaktu po wschodniej stronie bariery. Większość z nich kontaktowała się z większych miast Białorusi. Osiem grup znajdowało się w pasie pomiędzy mieszczącą się na polskim terytorium barierą a umocnieniami po stronie białoruskiej – w ich skład wchodziły łącznie 24 osoby, w tym trzy kobiety. W momencie nawiązania kontaktu jedna z nich deklarowała bycie w ciąży.⁴

Warto podkreślić, że ponad 27% wszystkich osób proszących o wsparcie (63 ze wszystkich 227) deklarowało potrzebę pomocy medycznej. Wśród kontaktujących się z Białorusi powtarzały się relacje opisujące problemy zdrowotne – przemęczenie i osłabienie spowodowane długotrwałym przebywaniem w lesie w okresie zimowym, urazy po pobiciach i obrażenia odniesione podczas prób przekroczenia zapory granicznej.

Są wśród nas osoby niepełnosprawne [...] Jest kobieta, która została pobita i ciągle krwawi. Ja otrzymałem cios w głowę.

Fragment rozmowy z mężczyzną z Kamerunu przebywającym wraz z 5 innymi osobami po wschodniej stronie bariery granicznej, styczeń 2025 r.

Niestety, nawet powrót do większych miast Białorusi, takich jak Mińsk, Grodno czy Soligorsk, nie zapewnia osobom w drodze bezpieczeństwa. Migranci kontaktujący się z pracownikami organizacji pomocowych zgłaszają brak dostępu do procedur azylowych oraz bezpiecznej opieki zdrowotnej.

Jestem w trudnej sytuacji, kilkakrotnie próbowałem przekroczyć polskie szlabany, ale jestem źle traktowany przez polską policję i bity przez Białorusinów, nie mam dokąd pójść ani gdzie spać, śnieg mnie zabije, jeśli mi nie pomożecie, umrę z

⁴ Podkreślamy, że prezentowane przez nas liczby nie są kompletne i nie pozwalają na oszacowanie, chociażby w przybliżeniu, faktycznej liczby osób przebywających w danym okresie w pasie pomiędzy zaporami. Publikujemy je, ponieważ pozwalają określać tendencje spadkowe i wzrostowe oraz odnotowywać momenty zwiększonej aktywności migracyjnej w obszarze granicy polsko-białoruskiej.

głodu, proszę pomóżcie mi, 15-letniemu sierocie. Ktoś przywiózł mnie z powrotem do Mińska na leczenie, ale szpital mnie nie przyjął, bo nie mam pieniędzy, umrę.

Fragment rozmowy z 15-letnim chłopakiem z Gwinei, styczeń 2025 r.

Jestem opuszczony, proszę o pomoc, wychodzę z bardzo niefortunnej historii po tym, jak byłem torturowany i pobity na śmierć, aż do złamania nogi na granicy, kiedy próbowałem wjechać pod koniec lipca 2024 r. [...] Wychodzę z traumy z powodu wszystkiego, czego doświadczyłem na granicy, a tam Białoruś również prosi mnie o opuszczenie terytorium, gdy nie mam żadnej pomocy ani wsparcia. Mój gips został zdjęty dopiero w grudniu, ledwo zacząłem znowu chodzić, wciąż kuleję.

Fragment rozmowy z mężczyzną z Kamerunu, styczeń 2025 r.

Przyjechałem na Białoruś 17 grudnia 2024 roku i byłem w lesie, zostałem napadnięty i uderzony przez żołnierzy, moja kość miednicy jest uszkodzona i teraz nie mogę nawet prawidłowo chodzić, a nie otrzymałem wystarczającej opieki medycznej.

Fragment rozmowy z mężczyzną, kraj pochodzenia nieznan, styczeń 2025 r.

Wywózki i przemoc

W raportowanym okresie organizacje humanitarne otrzymały zgłoszenia o pushbackach od 50 osób podróżujących w 27 grupach. Liczba ta obejmuje trzech nieletnich i pięć kobiet. 22 z tych osób doświadczyło więcej niż jednego pushbacku. Łącznie w styczniu odnotowano 133 wywózki do Białorusi.

WYWÓZKI I PRZEMOC ZGŁOSZONE W STYCZNIU 2025

| | grupy | osoby indywidualne | dzieci (w tym MBO) | kobiety (w tym w ciąży) |
|----------------------|-------|--------------------|--------------------|-------------------------|
| Zgłoszone wywózki | 27 | 50 | 3 (3) | 5 (1) |
| Zgłoszona przemoc PL | 18 | 31 | 2 (2) | 3 (1) |
| Zgłoszona przemoc BY | 15 | 25 | 3 (1) | 6 (0) |

Osoby w drodze zgłaszające towarzyszącą wywózkom przemoc, podkreślały brutalność i bezwzględność funkcjonariuszy straży granicznych obu krajów. Podobnie jak w poprzednich miesiącach osoby opisywały przede wszystkim: przemoc fizyczną i werbalną, poniżanie, zastraszanie oraz kradzieże i niszczenie mienia, relacjonowały przypadki użycia gazu pieprzowego i przetrzymywania na mrozie po wcześniejszym wymuszaniu zdjęcia ubrań. Tylko w styczniu 31 osób zgłosiło doświadczenie przemocy, której sprawcami mieli być przedstawiciele polskich służb mundurowych. W tym samym czasie 25 osób opowiedziało o przemocy, za której sprawców uznali służby białoruskie.

Polskie służby biją nas za każdym razem, gdy prosimy o azyl. Kiedy miałem kłopoty na granicy białorusko-polskiej, miałem możliwość przedostania się do Polski po pomoc, ale spotkałem policję, kiedy poprosiłem o azyl, policja w Polsce mnie pobiła. Wyrzucili mnie z powrotem, ponieważ byłem bardzo chory. [...] Ale za każdym razem, gdy polskie służby graniczne mnie biły, wyrzucały mnie na Białoruś. Odrzucili mnie 11 razy, kiedy prosiłem o pomoc i azyl w Polsce.

Fragment rozmowy z mężczyzną, kraj pochodzenia nieznany, styczeń 2025 r.

Jestem ranny, mam uszkodzone oko. Zostałem zabity przez polskie wojsko. Boli mnie ręka i plecy. Teraz jestem na Białorusi. Proszę o pomoc. Jak mogę uzyskać pomoc? Muszę przyjechać do Polski, jak możecie mi pomóc? Mój ból jest coraz silniejszy. Nic nie widzę.

Fragment rozmowy z mężczyzną z Somalii, styczeń 2025 r.

Warto podkreślić, że w relacjach osób w drodze powtarzają się informacje o zwiększonej agresji białoruskiej straży granicznej w stosunku do osób, które wracają na wschodnią stronę zapory granicznej po doświadczeniu pushbacku z rąk polskich funkcjonariuszy.

Zostałem postrzelony przez polskie wojsko, ja i mój kolega [...] Białorusini mnie zabili, ich pies mnie ugryzł i wojsko mnie zabiło. [...] Zabili mnie i wrócili mnie na Białoruś.

Fragment rozmowy z mężczyzną z Somalii, styczeń 2025 r.

Zostałem schwytany przez białoruskich strażników i poddany biciu i spryskiwaniu zimną wodą – jedne z najgorszych tortur – zanim zostałem odesłany do granic Litwy.

Fragment rozmowy z mężczyzną z Sudanu, styczeń 2025 r.

Dodatkowo, w wiadomościach kobiet, które kontaktowały się z organizacjami humanitarnymi w raportowanym okresie, pojawiły się również informacje o

doświadczeniach przemocy seksualnej ze strony funkcjonariuszy białoruskiej straży granicznej.

A potem zdecydowaliśmy się przyjechać na Białoruś, a kiedy tu przybyliśmy, wszystko się zmieniło. Nie jest tak, jak się spodziewaliśmy. Próbowaliśmy przekroczyć granicę, ale nie mogliśmy. Białoruska policja złapała nas i wyrzucili nas na granicę litewską i nękali nas seksualnie. [...] Zauważyliśmy, że przekraczanie granicy nie jest dobre dla dziewczyn takich jak my.

Fragment rozmowy z kobietą z Etiopii, styczeń 2025 r.

Mieszkam na Białorusi, ale teraz moja wiza wygasa. Nie mogę wrócić do kraju, ponieważ nie mam pieniędzy, a moja rodzina jest biedna. Próbuję przekroczyć granicę 5 razy, ale nie mogę. Białoruska policja łapie nas i molestuje seksualnie. Znęcają się nade mną. Teraz cierpię psychicznie i emocjonalnie, pozostawiając mnie w pułapce w ciemnej i bolesnej egzystencji.

Fragment rozmowy z kobietą z Somalii, styczeń 2025 r.

Relacje osób, które doświadczyły wywózek

„Jesteś teraz piłką nożną” – śmiał się jeden z nich, kopiąc mnie między sobą jak przedmiot. Pushbacki Sariego. Styczeń 2025.

W styczniu 2025 roku, w przeciągu około 14 dni, Sari z Etiopii podjął trzy próby przekroczenia zapory granicznej. Pierwsza, nieudana, zakończyła się gdy funkcjonariusze polskiej straży granicznej użyli w stosunku do mężczyzny gazu pieprzowego. Sari wspomina, że w związku z astmą szczególnie źle zniósł kontakt z substancją drażniącą.

Dwa tygodnie temu podjąłem pierwszą próbę poszukiwania bezpieczeństwa. Utknąłem na granicy w mroźnych warunkach, bez schronienia, jedzenia i wody. W tym czasie straż graniczna spryskała mnie bezpośrednio gazem pieprzowym. Jako osoba cierpiąca na astmę, upadłem, łapiąc powietrze, przekonany, że się uduszę. Paliło mnie w gardle, miałem niewyraźne widzenie i modliłem się o śmierć, by zakończyć tę agonię.

Kolejną próbę podjął kilka dni później. Tym razem udało mu się przekroczyć zaporę. Sari relacjonuje, że spędził w polskim lesie trzy dni i po tym czasie został złapany i pobity przez strażników granicznych.

Kilka dni później spróbowałem ponownie. Tym razem zgubiłem się na trzy dni w dziczy, dezorientowany i głodny. Kiedy znaleźli mnie strażnicy, bezlitośnie bili mnie pałkami i butami. „Jesteś teraz piłką nożną” – śmiał się jeden z nich, kopiąc mnie między sobą jak przedmiot. Pękały mi żebra i wymiotowałem krwią, ale oni tylko drwili z mojego bólu.

Ostatnia z opisanych przez mężczyznę prób została podjęta już w drugiej połowie stycznia. Tym razem funkcjonariusze polskiej straży granicznej po złapaniu Sarego zmusili go do wejścia do rzeki, a następnie grozili mu w niej bronią i drwili z koloru jego skóry oraz wieku. Po wyjściu z wody pobili mężczyznę tak, że nie był w stanie samodzielnie chodzić.

W zeszłym tygodniu spróbowałem jeszcze raz i prawie mnie to zabiło. Strażnicy zaciągnęli mnie do lodowatej rzeki i zmusili do stania po pas w lodowatej wodzie, aż moje ubrania przymarzły do skóry. Nogi mi zdrętwiały i błagałam, by się ruszyć, ale strażnik przyłożył mi broń do głowy i warknął: „Zostań albo cię tu zastrzelę”. Stałem sparaliżowany, łzy zamarzały mi na twarzy, gdy wyśmiewali się z mojej czarnej skóry i młodego wieku. Kiedy w końcu się wyczołgałem, bili mnie, aż moje nogi się poddały, pozostawiając mnie złamanego i niezdolnego do chodzenia. Śmiali się, gdy skręcałem się w śniegu, nazywając mnie „bezwartościowym”.

Nie mieliśmy możliwości, aby mu pomóc, ponieważ byliśmy tak słabi, więc pozostaliśmy blisko niego przez 15 minut i tak wyzionął ducha. Pushback Bakariego. Styczeń 2025.

Bakari podejmował w sumie sześć prób przekroczenia polskiej zapory granicznej. Cztery razy udało mu się przejść na jej zachodnią stronę, za każdym razem doświadczając przemocy ze strony polskich funkcjonariuszy straży granicznej i był wywożony z powrotem do Białorusi. Podczas jednego z przekroczeń zapory, 1 stycznia 2025 roku, po tym jak razem z towarzyszami podróży przeszedł przez rzekę, a następnie został złapany przez strażników, pobity i pushbackowany, jeden z jego kolegów zmarł. Bakari opisuje ten dzień w swojej relacji.

Próbowaliśmy sześć razy i udało nam się przejść cztery razy. Opowiem o tej sytuacji, kiedy straciłem swojego towarzysza, ponieważ ciągle mnie to prześladowa wraz ze złym traktowaniem, jakiego doświadczyłem tutaj, w Białorusi. To była noc 1 stycznia 2025 roku. Pięciu z nas opuściło miasto Grodno w Białorusi, aby udać się do Polski. Ruszyliśmy więc w drogę, myślę, że nawet 20 godzinną. Dotarliśmy do lasu, szliśmy w lesie prawie pięć godzin bez światła. Używaliśmy dotyku i telefonu, aby poruszać się w ciemności, wszystko było w porządku. Dotarliśmy więc blisko granicy Białorusi, wspiealiśmy się na siatkę i

kontynuowaliśmy marsz. Po 15-20 minutach od przejścia siatki zobaczyliśmy ciek wodny. Po drugiej stronie tego cieku był drut kolczasty, który zwiastował początek polskiej granicy. Aby dostać się na drugą stronę, musieliśmy wejść do wody. Nasza piątka weszła do wody, woda sięgała mi do ramion. Wszyscy przekroczyliśmy więc wodę, a po wodzie drut kolczasty, próbowaliśmy się prześlizgnąć do środka, aby przejść. Wszystkim nam udało się przejść i od razu usłyszeliśmy dźwięk alarmu. Natychmiast przybyli strażnicy, a my uciekliśmy i weszliśmy do lasu (po polskiej stronie). Spędzili dużo czasu szukając nas, ale nie mogli nas znaleźć, dopóki nie przyszli ci kolejni strażnicy z psami. To psy wytropiły nasze ślady po ponad godzinie. Wszyscy byliśmy mokrzy, w ubraniach na sobie. Po tym jak strażnicy nas zatrzymali, zadali nam pytanie po angielsku – "Skąd pochodzisz?". Każdy z nas powiedział im skąd pochodzimy i jakiej jesteśmy narodowości. Po kilku minutach zaczęli nas bić i kopać, a następnie poszli i otworzyli bramkę i wypchnęli nas na stronę białoruską po zniszczeniu naszych telefonów. Musieliśmy wrócić do Grodna. Zaczął padać śnieg, a mój towarzysz szedł bez butów, które stracił przechodząc przez wodę. Szliśmy około dwie godziny by wrócić do Grodna. On nie miał na sobie butów, a jego stopa w pewnym momencie zaczęła puchnąć, przewrócił się i zaczął krwawić z nosa. Nie mieliśmy możliwości, aby mu pomóc, ponieważ byliśmy tak słabi, więc pozostaliśmy blisko niego przez 15 minut i tak wyzionął ducha. Szliśmy dalej, ponieważ byliśmy bardzo wyczerpani. Daleko przed nami zobaczyliśmy ciężarówkę zbliżającą się do nas. Kierowca nas zauważył, a ponieważ byliśmy wyczerpani, umieścił nas z tyłu swojej ciężarówki, a my opowiedzieliśmy mu wszystko, co się wydarzyło.

Definicje

Zgłoszenia łącznie – łączna liczba zgłoszonych grup/osób w drodze, znajdujących się na terenie Polski, Białorusi, Litwy lub Łotwy. Nie uwzględnia osób przebywających w danym okresie raportowania na terenie innych krajów europejskich, ponieważ raport ma na celu zobrazowanie sytuacji na granicy polsko-białoruskiej i na związanym z nią szlaku migracyjnym.

- **Grupy** – osoby podróżujące razem w momencie zgłoszenia i/lub interwencji humanitarnej/prawnej/medycznej. Osoby te mogą, ale nie muszą, być związane więzami rodzinnymi lub społecznymi.
- **Osoby indywidualne** – poszczególne osoby wchodzące w skład grup.

Dzieci – wszystkie osoby, których potwierdzony bądź deklarowany wiek to 0–18 lat.

MBO – małoletni bez opieki – osoby poniżej 18 roku życia podróżujące bez dorosłego opiekuna prawnego, a więc także małoletni podróżujący ze starszym rodzeństwem lub innymi krewnymi niebędącymi ich opiekunami w świetle prawa obowiązującego w Polsce.

Zapora [graniczna], również: mur, bariera, płot – umocnienie znajdujące się na terenie Polski kilka – kilkanaście metrów od granicy z Białorusią, mające formę stalowego płotu, zwieńczonego zwojem drutu ostrzowego oraz znajdujące się obok zasieki ze skłębionego drutu ostrzowego.

Concertina – drut kolczasty lub ostrzowy (żyletkowy), uformowany w duże zwoje, stanowiący dodatkową część infrastruktury na granicy.

Muharrama (arab. zabronione) – określenie używane przez arabskojęzyczne osoby w drodze do określenia pasa ziemi mieszczącego się między polską barierą graniczną a umocnieniami po stronie białoruskiej (systemą). Muharrama w języku arabskim oznacza „zabronione”. Osoby w drodze używają również dłuższego określenia المحرمة المنطقة, czyli „strefa zabroniona”.

Sistema – ogrodzenie i system elektroniczny odgradzające zmilitaryzowany pas pogranicza białoruskiego (muharramę) od reszty Białorusi.

Wsparcie udzielone – łączna liczba osób lub grup, do których udało się dotrzeć organizacjom i podmiotom działającym na Podlasiu i które zgodziły się podzielić z nimi informacjami (Grupa Granica + Ocalenie, niezrzeszeni mieszkańcy i mieszkanki Podlasia, kolektywy, jednostki, POPH).

- **Pomoc rzeczowa** – wsparcie w postaci podstawowych pakietów pomocy humanitarnej: jedzenie, ubrania, woda, informacja.
- **Pomoc prawna** – wsparcie w procedurach związanych z zapobieganiem wywózkom i umożliwieniem złożenia wniosku o ochronę międzynarodową.

- **Pomoc medyczna** — profesjonalne wsparcie udzielone przez osoby z uprawnieniami medycznymi.
- **Pierwsza pomoc przedmedyczna** — wsparcie udzielane przez osoby po podstawowym szkoleniu z ratownictwa, takie jak przemywanie ran czy opatrywanie stóp okopowych.

Pushback, również wywózka, wypchnięcie – przymusowe zawrócenie do linii granicy osób migrujących nieregularnie lub zmuszenie ich do opuszczenia terytorium Polski bez należytego zbadania indywidualnych okoliczności; niezależnie od tego, czy otrzymały one postanowienia powrotowe, oraz niezależnie od tego, że wyraziły wprost chęć ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce. Jak zwracają uwagę eksperci monitorujący naruszenia praw człowieka na południowych granicach Unii Europejskiej, pushbacki stanowią formę przemocy per se, dodatkowo powszechnie towarzyszą im inne formy przemocy fizycznej i werbalnej⁵.

Zgłoszenia wywózki — wywózki zgłoszone nam w danym okresie raportowym przez osoby, które doświadczyły ich bezpośrednio lub były ich naocznymi świadkami/świadkiniami.

Zgłoszona przemoc Polska — zgłoszone przypadki przemocy, doświadczonej bezpośrednio przez osoby w drodze, której sprawcami według relacji pokrzywdzonych były osoby należące do polskich służb mundurowych: Straży Granicznej, Policji, Wojska Polskiego, Wojsk Obrony Terytorialnej.

Zgłoszona przemoc Białoruś — zgłoszone nam formy przemocy doświadczonej bezpośrednio przez osoby w drodze, której sprawcami według relacji pokrzywdzonych byli ludzie należący do białoruskich służb mundurowych

Liczba interwencji — liczba interwencji humanitarnych podjętych przez zespoły terenowe w odpowiedzi na zgłoszenie potrzeby wsparcia lub przypadkowe spotkanie osób w drodze na terenie przygranicznym.

Liczba zmarłych — liczba osób w drodze zmarłych od sierpnia 2021 roku po polskiej stronie granicy polsko-białoruskiej oraz te przypadki ze strony białoruskiej, o których wiemy. Nie uwzględnia wszystkich przypadków śmierci w szpitalach czy wypadkach samochodowych, powiązanych ze szlakiem migracyjnym. Dane są weryfikowane i uzupełniane. Spodziewamy się, że za czasem mogą pojawić się dane o większej liczbie osób zmarłych, również z rozpatrywanego tu okresu.

Liczba zaginionych — osoby, których zaginięcie zostało zgłoszone przez najbliższych krewnych lub towarzyszy drogi i deklarowany brak kontaktu trwa co najmniej dwa dni.

⁵ K. Augustová, J. Sapoch, Border Violence as Border Deterrence. Condensed Analysis of Violent Push-Backs from the Ground, „Journal for Critical Migration and Border Regime Studies” 2002, nr 5(1), <https://movements-journal.org/issues/08.balkanroute/12.augustova,sapoch--border-violence-as-border-deterrence.html> [data dostępu: 8.04.2024].

Urazy w wyniku muru – urazy, które zgodnie z deklaracją osób w drodze powstały podczas przekraczania zabezpieczeń na granicy polsko-białoruskiej.

Osoby z grup wrażliwych – osoby szczególnie narażone ze względu na następujące przesłanki:

| | |
|------------------------|--|
| Wiek | <ul style="list-style-type: none">- małoletni- małoletni bez opieki- osoby powyżej 45 roku życia- seniorzy/ki powyżej 60 roku życia |
| Przesłanki medyczne | <ul style="list-style-type: none">- ciąża- choroba przewlekła- niepełnosprawność |
| Przesłanki sytuacyjne* | <ul style="list-style-type: none">- ofiary przemocy seksualnej lub narażone na przemoc ze względu na płeć- ofiary tortur- ofiary handlu ludźmi |

* na obecnym etapie praktycznie niemożliwe do zidentyfikowania